



## **Franjo Frančič**

### **Deszcz, deszcz...**

Nic nie wiem o ludziach, o szczęściu, o miłości,  
bardzo późno nauczyłem się podstawowych  
rzeczy,  
jak napisać list, jak zapalić ogień w piecyku,  
jak przeboleć gorączkę, wściekłość, niepokój  
rozprzestrzeniający się we śnie,  
potem gdy spotykałem kobiety,  
mocno wierzyłem, że są zabawkami jedynie na  
chwilę,  
nie dokuczałem im umyślnie, nie torturowałem,  
nie były moimi cieniami, ani zacofanymi  
matkami,  
aczkolwiek nie wiedziałem, aczkolwiek nie  
mogłem,  
w jakimś deszczowym dniu umiałem kłamać tak  
dobrze, że sam w to wierzyłem,  
wymyślałem to czy tamto,  
jakieś zabawy w bajecznych zamkach, grę w  
ofiary,  
i najważniejsze dla mnie było, że prowadzę tę  
grę,  
że nie będę tym, który został zraniony,  
szukałem kochanka i mnicha w sobie,  
szukałem klucza, którym zamknąłbym te drzwi  
szukałem szamanek, które czarodziejsko  
uwodziłyby morze,  
na początku, wymyślałem głupoty,  
kłamstwo za kłamstwem, zdradę po zdradzie,  
szukałem ofiar,  
żeby im wypić krew, zjeść duszę,  
żeby była podobna do mojej,  
urodzony w pustyni, prosiłem o deszcz,  
tę cichą melodię deszczowych kropel, żeby na

### **Kiša , kiša ...**

Ne znam ništa o ljudima, radosti, ljubavi,  
veoma kasno naučio sam se osnovnih stvari  
kako da napišem pismo, kako da zapalim vatru u  
peći ,  
kako da prebolim groznicu , bes, nemir, koji se  
širi u snu,  
onda kad bih sreo ženu ,  
čvrsto sam verovao da su poput igračaka samo  
na trenutak,  
nisam ih uznemiravao, niti mučio,  
nisu bile moje senke , ni zaoste majke  
iako nisam znao, iako nisam mogao,  
jednog kišnog dana znao sam da slažem tako  
dobro da sam sam u to poverovao,  
izmišljao sam ovo ili ono,  
neke igračke u bajkovitim dvorcima, igrajući  
žrtvu ,  
i najvažnije za mene je bilo to da vodim ovu  
igru,  
da neću bito onaj koji je bio ranjen,  
tražio sam ljubavnika i monaha u sebi,  
tražio sam ključ kojim bih mogao da zatvorim ta  
vrata  
tražio sam šamana koji bi magično zaveo more,  
na početku izmišljao sam gluposti,  
laž za laž, izdaju za izdajom,  
tragao sam za žrtvama,  
da im ispijem krv, pojedem dušu  
koja je bila slična mojoj,  
rođen u pustinji, molio sam da pada kiša,  
tu tihu melodiju kišnih kapi da zaboravimo na  
trenutak,  
o izgubljenim jutrima, oštrici u ruci,

|   |   |
|---|---|
| chwilę zapomnieć,<br>o zagubionych porankach, ostrzu w dłoni,<br>jak doszło do załamania, dramatów, uciezek,<br>porażek, biedy,<br>aż wreszcie przyszła samotność: deszczowa. | kako je došlo do sloma , drama, begova ,<br>neuspeha , siromaštva,<br>sve dok nije stigla napokon usamljenost:<br>kišovita. |
|   |   |

PR DIOGEN pro kultura magazin  
<http://www.diogenpro.com>

NE KOPIRATI